VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
(NR 21)
z dnia 29 marca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisja Infrastruktury (nr 21)

29 marca 2012 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Rynasiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (druk nr 205),

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (druk nr 258).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Jarmuziewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Połeć** główny inspektor transportu drogowego, **Zbigniew Miłek** zastępca dyrektora Biura Prawnego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, **Janusz Rymsza** zastępca dyrektora Instytutu Budowy Dróg i Mostów, **Paweł Biedrzycki** prezes Zrzeszenia Transportu Prywatnego Miasta Stołecznego Warszawy, **Rafał Jabłoński** przedstawiciel VIP SERVICE wraz ze współpracownikami, **Tomasz Nowicki** przedstawiciel „Limuzyna.pl".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak**, **Teodozja Nojszewska-Łasicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Porządek dzienny otrzymali państwo w zawiadomieniu. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma. Porządek dzienny został przyjęty.

Witam reprezentację rządową na czele z panem ministrem Jarmuziewiczem. Witam wszystkich naszych gości i oczywiście panie i panów posłów, nasze biuro i panów mecenasów. Zaczynamy.

Rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (druk nr 205). Proszę bardzo, pan przewodniczący Stanisław Żmijan.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, proszę mi wybaczyć barwę mojego głosu. Otóż w trakcie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (druk nr 205), po momentami dość emocjonalnej dyskusji, Komisja powołała podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia tego projektu. Regulacja tego projektu dotyczy umożliwienia prowadzenia ruchu po odcinkach dróg między miastami w trakcie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012.

Żeby była jasność: w trakcie pierwszego czytania, a w szczególności w trakcie prac w podkomisji jednoznacznie wybrzmiało, że konstrukcja drogi w podstawowym zakresie musi być wykonana i musi być zdolna do przenoszenia określonego natężenia ruchu. Będzie można uzyskać warunkowe pozwolenie na użytkowanie w przypadkach, w których część robót związanych z ochroną środowiska –np. bariery dźwiękochłonne i inne urządzenia niemające żadnego wpływu na bezpieczeństwo ruchu po tych drogach – takie prace muszą być zakończone w ciągu 9 miesięcy po wydaniu takiej decyzji

o warunkowym użytkowaniu. Oczywiście korzystać z takiej decyzji będzie można tylko do końca czerwca 2012 r.

Padały też pytania, dlaczego nie można skorzystać z obowiązujących rozwiązań prawnych. Otóż wszyscy wiemy, że drogi buduje się „pod ruchem”. Należy skorzystać z instytucji warunkowego pozwolenia na użytkowanie, dlatego że chodzi tutaj przede wszystkim o autostrady, a one są budowane po prostu od początku do końca. Gdyby to były modernizacje, to wtedy można byłoby skorzystać z dotychczasowych rozwiązań.

Krótko rzecz ujmując – podkomisja na posiedzeniu w dniu wczorajszym rozpatrzyła ten projekt i zmodyfikowała ustęp 3 zmiana 1. Pozostałe zmiany i artykuły przyjęła w kształcie propozycji rządowych. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie będzie głosów sprzeciwu, to przejdziemy do szczegółowej analizy projektu. Proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, pan przewodniczący Żmijan odniósł się do kwestii zakończenia pewnego zakresu prac w trakcie realizacji inwestycji drogowej. Panie przewodniczący, czy pana zdaniem konstrukcja drogi w podstawowym zakresie oznacza, że – tutaj proszę przybliżyć, co to oznacza konstrukcja drogi w podstawowym zakresie.

Po drugie, jakie ma to odniesienie do zapisów w projekcie ustawy – konstrukcja drogi w podstawowym zakresie. Proszę odczytać z projektu ustawy, co należy przez to rozumieć. Jakie wnioski z tego wyciągnie osoba, która będzie podpisywała dokumenty o dopuszczeniu do użytkowania? Rozumiem, że będzie to wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego, a jeśli on tego nie uczyni, to wtedy Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. Gdzie w ustawie znajdzie odniesienia w podstawowym zakresie?

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

To jest jedno, panie przewodniczący. Drugie pytanie – myślę, że skierowane do strony rządowej – panie ministrze, proszę mi odpowiedzieć na pytanie, jeżeli decyzja o pozwoleniu na budowę wydana jest na wykonanie autostrady, to co będzie przedmiotem czasowego pozwolenia? Autostrada? To jest bardzo istotne. Rozumiem, że państwo przyjmujecie taką oto konstrukcję. Zastrzegam, jestem sam autorem tego stwierdzenia: czasowo dopuszczamy do użytkowania dom mieszkalny bez wykonanego dachu pod warunkiem, że użytkownicy będą w nim zamieszkiwali w czasie, kiedy nie pada deszcz.

Bardzo poważne pytanie. Czego dotyczy decyzja o dopuszczeniu do użytkowania budowli objętej przedmiotem decyzji? Czy dotyczy autostrady w podstawowym zakresie w sytuacji, w której został wydany ZRID? Czy dotyczy drogi w parametrach drogi krajowej w budowie? Jak będzie sformułowana decyzja administracyjna? To jest bardzo poważne pytanie i proszę go zwyczajowo nie obśmiać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, koleżanki i koledzy. W dniu wczorajszym z uwagi na zbieg posiedzenia podkomisji z posiedzeniem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, której jestem wiceprzewodniczącym, nie mogłem wziąć udziału w posiedzeniu podkomisji.

Myślę, że za chwilę przejdziemy do szczegółowego omówienia poszczególnych artykułów. Kontynuując wystąpienie pana przewodniczącego Adamczyka, chciałbym zadać przedstawicielom rządu dwa konkretne pytania. Po pierwsze, żeby jednak skonkretyzować te odcinki, które ewentualnie powinny być objęte skutkami tej ustawy, z uwagi również na to, że dwa dni temu „Gazeta Wyborcza” opisała stan zaawansowania w układaniu warstw na poszczególnych odcinkach A2, z czego wynikałoby, że z pięciu odcinków jedynie

na odcinku realizowanym przez konsorcjum Budimex – Ferrovial mamy 100% gotowej warstwy podbudowy, 100% warstwy wiążącej i 9% warstwy ścieralnej. Skrajny przypadek, jakim jest ten odcinek C (tzw. postchiński) – stan zaawansowania na dzień 26 marca: warstwa podbudowy – 39%, warstwa wiążąca – 19%, warstwa ścieralna – 0%.

W kontekście procedowania nad poszczególnymi artykułami mamy między innymi opinię Instytutu Badawczego Dróg i Mostów. Zacytuję niewielki fragment tej opinii: „Niewykonanie pełnej konstrukcji nawierzchni stanowi ryzyko szybkiego zużycia wykonanych warstw konstrukcyjnych. Ze względu na niewystarczającą nośność konstrukcji nawierzchni trudno jest oszacować straty ekonomiczne powstałe w wyniku takiego rozwiązania, ponieważ jest ono technicznie niepoprawne.”. Cytuję drugi fragment: „Dopuszczenie drogi do użytkowania bez wykonania którejś z warstw konstrukcji nawierzchni jest technicznie i ekonomicznie nieuzasadnione i może stanowić podstawę utraty gwarancji lub rękojmi robót.”.

Reasumując, moje pytanie sprowadza się do tego, które odcinki z wymienionych odcinków A2 przedstawiciele rządu definiują jako objęte skutkami wejścia w życie tej epizodycznej ustawy. Proszę odnieść się do tego, odpowiadając na moje pytanie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czy są jeszcze zgłoszenia? Pan przewodniczący Adamczyk i kończymy tę dyskusję.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Pan poseł Polaczek przywołał ocenę Instytutu Budowy Dróg i Mostów. Panie ministrze, występując…

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę mówić.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Kiedy wystąpiłem o opinię Instytutu Budowy Dróg i Mostów, to przede wszystkim kierowałem się wątpliwościami, co do gwarancji i rękojmi na wykonane prace. Panie ministrze, proszę jednoznacznie stwierdzić do protokołu, że wątpliwości Instytutu Budowy Dróg i Mostów są nieuzasadnione, kiedy IBDiM w innym akapicie stwierdza, że „dopuszczenie do ruchu nie powinno mieć wpływu na utratę gwarancji lub rękojmi.”. Nie powinno mieć wpływu. Niech pan jednoznacznie stwierdzi, że nie będzie miało wpływu z pełnymi konsekwencjami.

Przypomnę, że rzecz dotyczy odcinka autostradowego, co do którego są wątpliwości odnośnie do jakości wykonania. Daj Boże – mówię to bardzo wyraźnie – że nie stanie się tak, iż trzeba będzie rozbierać nasypy autostradowe, ale do tego teoretycznie też może dojść i teoretycznie to nie jest wykluczone. Nie powiem, że jest duże prawdopodobieństwo, ale nie jest to wykluczone. Wobec powyższego, jeśli zdejmiemy warunki gwarancji z tego lub z innego odcinka na skutek dopuszczenia do ruchu w trakcie budowy, to życzyłbym sobie, aby z imienia i nazwiska były znane te osoby, które zapewnią Wysoką Izbę – czyli ustawodawcę – że nie zostaną utracone warunki gwarancyjne.

Moje pytanie kieruję do pana przewodniczącego Żmijana. Panie przewodniczący, po części pragnę pana zwolnić z odpowiedzi, bo koniec końców jest to przedłożenie rządowe – co to znaczy konstrukcja drogi w podstawowym zakresie? Czy w odpowiedzi na pytanie znajdą się odniesienia do zapisów w projekcie ustawy, które mówią o tym, że dopuszczenie drogi do użytkowania odbywa się tylko pod warunkiem wykonania wszystkich warstw konstrukcji, tak jak to jest w opinii IBDiM. Dziękuję bardzo. Sprawa jest bardzo poważna i w konsekwencji niesie skutki w wielomiliardowym wymiarze. Może nawet nie kilku, ale kilkudziesięciu miliardów złotych.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Szmit. Następnie zamknę listę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Naprawdę w fundamentalnej i ogólnej sprawie. Chciałem zapytać przedstawicieli strony rządowe. Takie teoretycznie naiwne pytanie – po co ta ustawa? Przecież ona nie zmieni faktów materialnych. To, co do tego czasu się wykona, to będzie wykonane. Tam, gdzie

technicznie będzie można puścić ruch ludzi, tam ten ruch zostanie puszczony. Tak, jak dzisiaj: jeździmy po budowach, jeździmy po placach, jeździmy po nawierzchniach, które są w trakcie modernizacji, czy wręcz w trakcie wykonywania. To po prostu się dzieje. Po co te wszystkie zabiegi? Po co narażanie się na utratę gwarancji. Te wszystkie problemy, o których tutaj mówimy? Po co to wszystko? Chciałbym poznać odpowiedź na to pytanie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Jedno zdanie sprostowania. Nie jest to projekt rządowy – to pierwsza sprawa, bo jest to projekt poselski. Chciałem to wyjaśnić. Dziękuję za te wszystkie głosy. Sprawa wygląda tak, że posłowie, którzy złożyli ten projekt – akurat tak się składa, że większość z tych posłów, którzy podpisali się pod tym projektem, to posłowie koalicyjni – chcą dać możliwość rządowi, aby na odcinkach dróg, które są możliwe do użytkowania… aby drogi, które są możliwe do użytkowania, były otwarte w szczególnym momencie, a mianowicie w trakcie Euro 2012. Występujecie w interesie rządu – tutaj akurat był to głos posła opozycji – i mówicie, jakie są niebezpieczeństwa, jeżeli dojdzie do takiej sytuacji… i dobrze. Proszę bardzo, pan poseł Żmijan a potem pan poseł.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Może zacznę od odpowiedzi na pytanie pana posła Szmita. Otóż panie pośle, być może wyraziłem się nieudolnie, ale powtórzę – otóż gdyby to była modernizacja drogi, to wtedy skorzystalibyśmy z obowiązującego prawa. Ponieważ jest to budowa od podstaw – mówimy o autostradzie – dlatego też instytucja warunkowego pozwolenia na użytkowanie jest niezbędna. Dlatego to robimy.

Jeżeli chodzi o pytanie pana przewodniczącego Adamczyka – panie przewodniczący… droga w podstawowym zakresie… My oczywiście nie wyważamy otwartych drzwi. Żeby nie narażać się na utratę gwarancji i rękojmi, to podstawowe warstwy, o których tutaj cały czas mówimy… Nie wiem, czemu pan poseł .były minister Jerzy Polaczek. podnosi te kwestie. Nie można oddać do ruchu nawierzchni, która nie będzie przenosiła tego natężenia, tego ciężaru. Podstawowe konstrukcje, to są roboty ziemne, które oczywiście są wykonane w określonych parametrach, warstwy nośne przenoszące obciążenia czyli podbudowy, które muszą być wykonane i warstwy jezdne, czasami są trzy a czasami dwie, w zależności od zaprojektowanej konstrukcji.

Bardzo często bywa tak, że te warstwy jezdne, które mają zupełnie inne zadanie niż przenoszenie ruchu, w zasadniczej mierze uszczelniają dolne warstwy, ale mają także takie parametry, które powodują, że przyczepność pojazdu jest na określonym poziomie. Bywa tak, że z różnych powodów ostatnia warstwa bitumiczna nie jest położona przed oddaniem do ruchu. Czasami bywa tak, że przez 2-3 lata ruch odbywa się po tej pierwszej warstwie bitumicznej, która nie jest ostateczną warstwą i nic się nie dzieje.

Jeżeli jest opinia Instytutu Budowy Dróg i Mostów, to wskazuje ona na to, że może być wpływ z powodu niepełnej szczelności. Może być jakiś punkt destrukcyjny, ale zapewniam państwa – to jest niemierzalne w okresie dziewięciu miesięcy. Jasne, że wykonawca będzie próbował skorzystać z tych uprawnień i że drogę odda się do użytku przed zakończeniem prac ze wszystkimi elementami tej drogi.

Powtórzę jeszcze raz – nie wyważamy otwartych drzwi, dlatego że Prawo budowlane, pan przewodniczący Adamczyk doskonale o tym wie, posługuje się… W tej chwili korzystamy z instytucji warunkowego oddania obiektu do użytku przed wykonaniem części robót wykończeniowych i innych robót budowlanych. Jakie mogą to być prace budowlane? Mówiłem już o tym. Mogą to być bariery dźwiękochłonne, może to być nieposiana trawa. Może to być niekompletna liczba zjazdów, a więc te elementy, które w pierwszej kolejności nie mają wpływu na przeniesienie tego ruchu, a po drugie – na jego bezpieczeństwo. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę bardzo, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:

Po kolei. Panie pośle Adamczyk, są to wyjątkowo niefortunne porównania. Nie wyobrażam sobie, aby do użytku oddać budynek bez dachu. Pańska wyobraźnia sięga trochę dalej niż moja. Przykład z trawą, która nie została posiana przed domem – OK. To mieści mi się w głowie. Dom może być niepomalowany, natomiast musi on spełniać elementarne funkcje. Nie może woda lać się na łeb. Mają być schody i muszą być zabezpieczone wszystkie parametry. Jeśli ktoś siedzi w środku, to nie może zdawać sobie sprawy z tego, że coś jest niedokończone. Brak warstwy ścieralnej i brak ekranów, to jest rzecz, której po prostu się nie widzi. Z punktu widzenia drogi jest to rzecz niezauważalna.

Dzisiaj dajemy możliwość zarządcy drogi, aby sam podjął decyzję, czy występuje do nadzoru budowlanego, czy też nie po to, aby odcinki, które uzna za przydatne, dopuścić do ruchu w tym szczególnym czasie. Pytanie – które odcinki? Czy wszystkie? Może zdarzyć się, że żadnego. Za dwa i pół miesiąca będzie Euro 2012. Prace budowlane ruszyły, ale wykonawcy ścigają się z czasem. Kto zdąży? Odpowiem państwu za miesiąc lub za półtora miesiąca. Dzisiaj nie ma jeszcze odpowiedzi na to pytanie, bo po prostu dramatycznie ścigają się z czasem, żeby zdążyć. To jest odpowiedź na te dwa pytania w najogólniejszym zarysie. Jeśli chodzi o pytanie pana posła Szmita, to zdaje się, że odpowiedział panu pan poseł Żmijan. Dziękuję.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Odpowiadając na pytanie pana posła Żmijana. Otóż panie przewodniczący, ja jestem sobie w stanie wyobrazić, że warto zrobić dużo, aby uratować honor tego rządu. Tym bardziej, że ci, którzy to robią, utożsamiają się z tym rządem i to jest bardzo szlachetne i naturalne. Niemniej jednak są pewne granice, panie przewodniczący, których w tym przypadku nie wolno przekraczać.

Otóż moje pytanie, panie przewodniczący, dotyczyło zapisów w projekcie ustawy, które pozwolą osobie uprawnionej, o której mówi projektodawca, strona rządowa, a więc pracownikowi wojewódzkiego inspektoratu nadzoru budowlanego, w przypadkach municypalnych – powiatowego inspektoratu nadzoru budowlanego, zaś w przypadkach szczególnych – Głównemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego, na odebranie robót i podpisanie dokumentu, który stwierdza – panie ministrze… O ile pamiętam, w takim dokumencie pisze się taką oto klauzulę: „obiekt nie stwarza zagrożenia dla życia, zdrowia, mienia użytkownika oraz został wykonany zgodnie z projektem technicznym, z planem zagospodarowania przestrzennego itd.". To jest formuła, którą wpisuje się nie tylko do dziennika budowy, ale także w zaświadczeniu o dopuszczeniu do użytkowania.

Panie przewodniczący, zadaję pytanie, gdzie w projekcie ustawy znajdują się zapisy, które wyraźnie mówią: „pod warunkiem wykonania wszystkich warstw warstwy jezdnej, pod warunkiem wykonania tych elementów, które – czytaj w domyśle – nie wpłyną na utratę gwarancji.". Przywoływanie w odpowiedzi stwierdzeń, że prawdopodobnie te przedsięwzięcia, czy też dopuszczenia do użytkowania nie spowodują utraty praw gwarancyjnych i praw z rękojmi jest absolutnie nieuzasadnione.

Panie przewodniczący, nie mogę nie odnieść się do wypowiedzi pana ministra Jarmuziewicza. Panie ministrze, ruszmy wyobraźnię. Otóż przywołany w projekcie ustawy zapis, który mówi o tym, że właściwy organ nadzoru budowlanego może wydać decyzję o pozwoleniu na użytkowanie drogi pomimo niezrealizowania wszystkich robót wykończeniowych lub innych robót budowlanych lub niespełnienia, to jest nowość, dotyczy… W każdym razie, panie ministrze, jeżeli mówimy o tym, że dopuszczamy do użytkowania pomimo niespełnionych do końca wszystkich warunków dokumentacji projektowej i dopuszczamy drogę do użytkowania, to na pewno jest to analogia do przepisów Prawa budowlanego, które pozwalają na częściowe dopuszczenie do użytkowania.

Pragnę panu powiedzieć – jeśli pan tego nie wie – że te „częściówki" dotyczą obiektów, w których można wydzielić części użytkowane, a zarazem realizować pozostałe prace bez wpływu na to, co dzieje się w części użytkowanej. W przypadku drogi nie da się

spełnić takich warunków – autostrady czy też drogi ekspresowej, która jest dopuszczona do użytkowania w trakcie budowy.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Chciałem powiedzieć jedną rzecz. Ten projekt ustawy daje taką możliwość, ale nie będzie zmuszał nadzoru. Powinniśmy to zrozumieć, panie przewodniczący. My w tym projekcie nie wpisujemy czegoś takiego, ten projekt tego nie zakłada, że ten projekt będzie zmuszał. Pan przewodniczący Adamczyk zakłada, że ten projekt będzie zmuszał organy nadzoru do odbioru odcinków dróg. Nie ma takiej możliwości. On daje taką możliwość i na podstawie tych przepisów, które już są w ustawie – Prawo budowlane organ będzie wydawał takie decyzje. Nikt nie będzie nikogo zmuszał. Bardzo krótko, proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, otóż ustawa o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych precyzuje, że pozwolenie pozwalające na realizację inwestycji oraz pozwolenie pozwalające na użytkowanie wydaje wojewoda na drogi krajowe i wojewódzkie oraz starosta na pozostałe drogi. W tej regulacji przenosimy te uprawnienia do ustawy – Prawo budowlane i przenosimy te uprawnienia na organ nadzoru budowlanego, to po pierwsze.

Panie przewodniczący, w Prawie budowlanym jest ten zwrot, o którym mówiliśmy, według którego można wydać warunkową decyzję o użytkowaniu obiektu, mimo niewykonania części robót wykończeniowych i innych robót budowlanych. Ustawa nie precyzuje. Niech pan przewodniczący nie domaga się tego, bo nie ma takiej potrzeby. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Ostatni głos, ale proszę mówić krótko.

Zastępca dyrektora Instytutu Budowy Dróg i Mostów Janusz Rymsza:

Ja jestem z Instytutu Budowy Dróg i Mostów i podpisałem tę opinię. Powiem państwu, jaka była moja intencja. Intencja jest po prostu taka, że wszystkie warstwy konstrukcyjne, przede wszystkim mówimy o warstwie ścieralnej, naszym zdaniem również ta warstwa, jest w tych warstwach konstrukcyjnych i powinna być wykonana. Po wczorajszym posiedzeniu podkomisji zmieniono ten ustęp 3 i nie ma tutaj tych robót budowlanych, które ewentualnie mogą być rozumiane jako niewykonanie warstwy ścieralnej.

Dlaczego uważamy, że należałoby zrobić tę warstwę ścieralną? Ze względu na to, że sztywności asfaltów, które w tej chwili są stosowane do nawierzchni drogowych, są po prostu takie, że one są sztywniejsze niż wcześniej. Dobrze byłoby, aby warstwa wiążąca była chroniona przez warstwę ścieralną. Odpowiadając na państwa pytania, co to są warstwy konstrukcyjne. Z naszego punktu widzenia jest to także warstwa ścieralna. Jeśli droga zostanie oddana razem z tą warstwą ścieralną, to naszym zdaniem nie powinno być żadnego problemy z rękojmią czy też z jakimś niewłaściwym użytkowaniem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, ale krótko.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Ja tutaj zadałem bardzo konkretne pytanie dotyczące wykonalności tej ustawy, bo przecież ona jest adresowana do kierowców i odnosi się do konkretnych inwestycji. Państwo mają wiedzę odnośnie do wykonalności tych zadań. Jest kilkadziesiąt dni do Euro 2012. Brak odpowiedzi na najbardziej elementarne pytanie, tzn. na jakim odcinku jest dedykowana ta epizodyczna ustawa, Jeśli nie ma tej odpowiedzi, to po prostu zgłosiłbym wniosek o odrzucenie tego projektu. Nie możemy rozmawiać wirtualnie na tej zasadzie, że później coś się zobaczy. Ustawa wejdzie w życie i ona po prostu nie zostanie zastosowana w praktyce. Sześćdziesiąt dni przed Euro 2012 chyba państwo wiedzą, dla których odcinków można zastosować ten projekt.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo krótko. Szanując opinię pana doktora Rymszy – wczoraj też rozmawialiśmy na ten temat – nie zgadzam się, bo pan doktor doskonale wie, że wiemy, jaką rolę pełni warstwa ścieralna. Niemniej jednak droga może być oddana do użytku bez wykonania warstwy ścieralnej. Tym bardziej, że dzisiaj warstwy ścieralne wykonuje się – jak pan doskonale wie – jako otwarte, także ze względu na sztywność asfaltu. To jest oczywiście czysto fachowa wiedza. Nie będziemy jej drążyć. Może być oddana do ruchu na czas określony droga bez wykonania warstwy ścieralnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję. Proszę.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź na zasadnicze pytanie dotyczące decyzji administracyjnej, na podstawie której droga jest dopuszczona do użytkowania. Na co będzie opiewała ta decyzja? Na autostrady, produkt „autostradopodobny"? Ostatecznie, jeśli dopuszcza się do użytkowania i stwierdza się, że droga została wykonana, to jednak w domyśle wiemy, że nie do końca została wykonana.

Odpowiem panu przewodniczącemu Żmijanowi – to jest konstrukcja, która – jak podejrzewam – nie mogła przyśnić się twórcom Prawa budowlanego nawet w pijanym widzie w zakresie częściowego dopuszczenia do użytkowania. Nikt nie wyobrażał sobie, że te zapisy, które znajdują się w Prawie budowlanym, pozwalające na częściowe dopuszczenie do użytkowania części obiektu – budowli lub budynku – dotyczą tylko i wyłącznie strefy, którą można wyłączyć do użytkowania, zaś w innej strefie kończyć pracę.

Panie przewodniczący, proszę nie przywoływać analogii zapisów i dobrodziejstw Prawa budowlanego w zakresie częściowego dopuszczenia do użytkowania do propozycji składanych przez stronę rządową. Rozumiem, że strona rządowa chce wyjść z twarzą, ale drodzy państwo – nie wplątujcie parlamentu w sytuację, kiedy na skutek nieudolności i braku właściwego planowania koordynacji prac, inwestycje drogowe są niewykonane. Po prostu powiedzcie: „niestety nie będzie dróg na Euro 2012". My to zrozumiemy, a i tak wam „słupki nie spadną". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Teraz tak – pan przewodniczący Adamczyk powiedział swoje ostatnie słowo. Przechodzimy do szczegółowej analizy projektu.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący. Pan przewodniczący dość mocno argumentując mógłby się ograniczyć w swojej retoryce. Jestem przekonany, że w kontekście takiego stanu jak mój, mianowicie bolącego gardła, raczej nie należało przywoływać „pijanego widu". Dziękuję.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Przepraszam pana przewodniczącego, jeśli czymkolwiek go uraziłem, ale jest pan ostatnią osobą, którą podejrzewałbym o to, że pan kiedykolwiek bywa w takim stanie. A w ogóle, że będąc w takim stanie, pozwolił pan sobie na projektowanie ustawy.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czy pan minister chciałby odpowiedzieć na pytanie? Panie ministrze, czy pan chce odpowiedzieć na to pytanie?

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Ja rozumiem, że panowie, a w szczególności dwóch panów posłów z opozycji, byliby zainteresowani tym, abyśmy niczego nie oddali. Jest zdrowy rozsądek. Mamy taką sytuacja, że zabrakło niektórych elementów. Spotkamy się z potężnym ruchem. No dobrze, nie oddajmy. Możemy „jeździć sobie po głowach".

Mamy okazję… przy brakujących elementach, które na pewno nie mają wpływu na bezpieczeństwo. Na 100%. Brakuje nam ekranów dźwiękochłonnych i nie będziemy jeździli po tej ostatniej warstwie, ale po tej przedostatniej.

Uważam, że jeśli jest taka możliwość, to bazowałbym (ryzykownie) na zdrowym rozsądku. O to chodzi. Dajmy zarządcy drogi szansę na to, żeby dopuścił drogę do ruchu, ale dokończył ją po Euro 2012. Dorobił te elementy, które nie mają najmniejszego znaczenia dla kierowcy. To, że pan jedzie po betonie, czy też na ostatecznym asfalcie, ma dla pana znaczenie? Dla mnie nie. Czy ma znaczenie to, że jedzie pan bez ekranów dźwiękochłonnych? Dla mnie nie ma to żadnego znaczenia. Czuję się bezpiecznie, bo mam oznakowanie poziome i pionowe. Wszystko mam. Normalna droga. Jeżdżę po autostradzie, która jest oddana i jest decyzja administracyjna o oddaniu autostrady.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Przechodzimy do szczegółowej analizy projektu. Czy ktoś z pań i panów posłów ma uwagi dotyczące tytułu ustawy? Proszę.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, z uwagi na brak jakiejkolwiek konkretnej odpowiedzi ze strony przedstawiciela rządu, zgłaszam wniosek o odrzucenie tego projektu w całości.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czyli sprawozdania podkomisji? Czy głosowanie powinno odbyć się teraz, czy też po szczegółowej analizie? Proszę powiedzieć.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, pan przewodniczący prowadzi obrady i pan przewodniczący decyduje o tym, czy głosowanie jest teraz, czy też po przeprowadzeniu debaty nad wnioskiem. Można przeprowadzić debatę. Zwyczajowo – jeden głos za, jeden głos przeciw, ale to jest decyzja pana przewodniczącego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Myślę, że wypowiedzi były jasne i debata już się odbyła. Proszę bardzo. Będziemy głosowali wniosek pana posła Polaczka. Pan poseł Polaczek zgłosił wniosek o odrzucenie sprawozdania podkomisji w całości.

Kto z pań i panów jest za wnioskiem pana posła Polaczka? (11). Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (13)

Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję bardzo. Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przechodzimy do szczegółowej analizy sprawozdania podkomisji. Ponawiam pytanie – czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że tytuł powinien odnosić się do meritum ustawy. Meritum mówi o czasowym dopuszczeniu do ruchu na odcinkach realizowanych autostrad czy też dróg. Tutaj natomiast mówimy o szczegółowych zasadach. Myślę, że w tytule powinien być zwrot „o czasowym dopuszczeniu do ruchu", bo to jest istota tej ustawy.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Przedmiotem ustawy jest zmiana ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i taki tytuł byłby niezgodny z zasadami techniki prawodawczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś wyraża sprzeciw odnośnie do propozycji przyjęcia tytułu ustawy zgodnego z tekstem sprawozdania podkomisji. Nie ma sprzeciwu. Tytuł został przyjęty.

Art. 1 zmiana pierwsza. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany pierwszej? Nie ma sprzeciwu. Zmiana pierwsza została przyjęta.

Art. 1 zmiana druga. Proszę bardzo. Zmiana została przyjęta również bez sprzeciwu.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego art. 1? Nie ma sprzeciwu. Art. 1 został przyjęty.

Art. 2? Również nie ma sprzeciwu. Art. 2 został przyjęty.

Art. 3? Również zostaje przyjęty bez głosu sprzeciwu.

Art. 4? Proszę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, być może jest to również element techniki legislacyjnej, ale chciałbym wyrazić moją wątpliwość. Otóż zapis, który mówi: „Decyzje o pozwoleniu na użytkowanie dróg, jezdni, odcinków drogi lub drogowych obiektów inżynierskich, o których mowa w art. 32 ust. 3 ustawy (…) mogą być wydane do dnia 30 czerwca 2012 r.”.

Biorąc pod uwagę tymczasowy charakter tej regulacji, czy nie należałoby napisać mogą obowiązywać do dnia 30 czerwca (bądź do dnia 30 lipca) tak, aby można było jakoś sprawnie zamykać te decyzje. Mam taką wątpliwość. Proszę o wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Biuro Legislacyjne, proszę,

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, tutaj nie ma żadnych wątpliwości. Tutaj chodzi o wydawane decyzje, na podstawie których później te drogi są dopuszczone. Decyzja jest więc wydawana do dnia 30 czerwca. Droga jest dopuszczona i jest okres, w jakim należy uzupełnić te wszystkie braki. Jeśli pan chciałby wprowadzić, jak rozumiem, zamknięcie do dnia 30 czerwca, to jaki sens miałaby ta zmiana, którą pan proponuje, bo ja nie bardzo rozumiem?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Rozumiem, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Czy tak? Od tego dnia te przepisy obowiązują i można… do dnia 30 czerwca. Tym samym w myśl tej ustawy można wydawać takie decyzje nawet po Euro 2012…

Legislator Mariusz Przerwa:

…do dnia 30 czerwca.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

…na tymczasowy ruch.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jest sprzeciw? Proszę bardzo, głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 4 w wersji przedstawionej przez podkomisję? (14)

Kto jest sprzeciw? (9)

Kto się wstrzymał? (0). Art. 4 został przyjęty w wersji sprawozdania podkomisji.

Art. 5. Proszę bardzo. Nie ma zgłoszeń, nie ma sprzeciwu. Art. 5 został przyjęty.

Kto jest za przyjęciem całego sprawozdania podkomisji? Proszę bardzo. (15) Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał? (0).Dziękuję bardzo.

Komisja przyjęła sprawozdanie podkomisji. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą został pan przewodniczący Stanisław Żmijan. Dziękuję bardzo. Nie ma uwag. Pan poseł Stanisław Żmijan został wybrany na sprawozdawcę. Prosimy o opinię MSZ-u do dnia dzisiejszego do godziny 14.00. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (druk nr 258). Proszę bardzo, pan przewodniczący podkomisji Stanisław Huskowski.

Poseł Stanisław Huskowski (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Panie ministrze, szanowni państwo, podkomisja odbyła wczoraj swoje posiedzenie w dwóch ratach – przed południem, właściwie w południe, i wieczorem oraz przedstawiła państwu swoje sprawozdanie. Przewóz okazjonalny, dopuszczony tym projektem ustawy, ma odbywać się pod warunkami sprecyzowanymi w art. 18 ust. 4b. Zostało to zapisane w zmianie pierwszej.

W zmianie pierwszej zmieniliśmy również zapis ust. 5 znajdującego się w art. 18, przeredagowując co prawda tylko jeden z punktów, ale w rzeczywistości ze względów legislacyjnych całemu artykułowi nadaliśmy nowe brzmienie. Tam były litery zamiast punktów, ale przy okazji „wyczyściliśmy" tę sprawę. Przyjęliśmy także proponowane zapisy, które są opisane w punktach 2, 3 i 4. Dotyczą one kontrolera tych przewozów. Dotyczą one zatem inspektoratu transportu drogowego. W zmianie piątej ujęliśmy obowiązek posiadania przez przewoźnika okazjonalnego umowy pisemnej przy przewozie pasażera dotyczącej tego przewozu. Właściwie to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie będzie sprzeciwu, to przejdziemy do szczegółowej analizy projektu. Nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo. Czy są jakieś uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag. Tytuł został przyjęty przez Komisję.

Art. 1 zmiana pierwsza. Proszę bardzo. Nie ma uwag. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Art. 1 zmiana druga. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Jeśli chodzi o zmianę drugą, która jest związana ze zmianą trzecią i czwartą, to wątpliwości odnośnie do tych poprawek zgłaszane na posiedzeniu podkomisji wyraziło Biuro Legislacyjne, ponieważ prosiło o wskazanie związku merytorycznego z przedmiotowym projektem ustawy. Tu chodzi o te wątpliwości co do zakresu wniesionych poprawek.

Wydawałoby się, że te poprawki nie są nierozerwalnie związane z przedmiotem projektu ustawy. Wprowadzenie ich nie jest niezbędne do zrealizowania koncepcji wnioskodawcy projektu. Dlatego też prosilibyśmy o wskazanie takiego związku po raz drugi, tym bardziej, że w przypadku, gdyby takiego związku nie było, to oznaczałoby ewentualne obejście konstytucyjnych wymagań co do inicjatywy ustawodawczej, a także podstawowej procedury ustawodawczej dotyczącej trzech czytań. Prosilibyśmy po prostu o ustosunkowanie się odnośnie do wątpliwości w zakresie poprawek zawartych w zmianie drugiej, trzeciej i czwartej.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję. Proszę.

Prezes Zrzeszenia Transportu Prywatnego Miasta Stołecznego Warszawy Paweł Biedrzycki:

Paweł Biedrzycki – Zrzeszenie Transportu Prywatnego Miasta Stołecznego Warszawy. Strasznie przepraszam, ale pan przewodniczący strasznie szybko przeszedł do zmiany drugiej i przegapiłem tę kwestię. Czy jest możliwość powrotu na chwilę do zmiany nr 1 pkt 2 lit. c)> Bardzo bym prosił o to, bo jest to mała rzecz, ale niezwykle ważna.

Dwa słowa wyjaśnienia – przy wykonywaniu usług okazjonalnych bardzo często, przynajmniej w tej chwili, mamy do czynienia z taką sytuacją, że dochodzi do patologii w przepływie pieniędzy między bezpośrednim wykonawcą, osobą, która kieruje pojazdem, a przedsiębiorcą. Lit. c) zakłada uiszczenie opłaty przed wykonaniem usługi, ale dopuszcza formę bezgotówkową. Prosiłbym o umieszczenie w tej jednostce po słowach „ za przewóz" zwrotu „na rzecz przedsiębiorcy".

Chodzi o to, żeby pieniądze, które na przykład wpływają w formie bezgotówkowej w poprzez czytnik kart elektronicznych (taka forma bezgotówkowa jest dopuszczona przy tym zapisie)… żeby to odbywało się na rzecz przedsiębiorcy a nie na rzecz kierowcy, który siedzi w samochodzie. Wtedy ten przepływ pieniędzy jest zakłócony i na tym styku dochodzi do ogromnych patologii.

Myślę, że gdyby zostało to wyeliminowane poprzez użycie tego krótkiego sformułowania, nawet jeśli będzie to czytnik do czytania kart elektronicznych/płatniczych, ale zarejestrowany w samochodzie na przedsiębiorcę, to wtedy nie będzie problemu i tego styku patologicznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Proszę państwa, nie oceniając zasadności merytorycznej zaproponowanej tutaj przed chwilą propozycji, musimy tylko zauważyć, że art. 163 ust. 3 Regulaminu Sejmu RP uniemożliwia nam powrót do sprawy, która została już zamknięta czyli do całego pkt 1. Jeśli tak, to możemy zasugerować, aby ta kwestia – jeśli już – była podniesiona w drugim czytaniu w formie poprawki.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. W tym momencie jesteśmy już… Oczywiście pozwoliłem na wygłoszenie tej opinii. Myślę, że to panie i panów posłów wzbogaca. Jesteśmy w tej chwili przy zmianie drugiej. Pytałem. Taka jest procedura. Były wątpliwości zgłoszone przez Biuro Legislacyjne. Strona rządowa, bardzo proszę.

Główny Inspektor Transportu Drogowego Tomasz Połeć:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jednak bardzo bym prosił o uwzględnienie tych poprawek, które zyskały akceptację posłów w czasie prac podkomisji. My jako przedstawiciele rządu widzimy taki związek.

Pamiętajmy, że ustawa o transporcie drogowym jest ustawą-matką dla inspekcji transportu drogowego i jest to podstawowa instytucja, która kontroluje te przewozy, które my tutaj regulujemy. Dostrzegamy taki bardzo wyraźny związek choćby w kontekście zmiany czwartej, gdzie dodanie ustępu 3 w art. 67 umożliwi ustalenie osoby odpowiedzialnej za niewskazanie kierującego pojazdem w przypadku, gdy właścicielem pojazdu nie jest osoba fizyczna. Aktualnie pytanie, które jest zadawane do KRS-u jest pytaniem zadawanym na papierze. Będziemy mieli możliwość zadania pytania drogą elektroniczną.

Pamiętajmy o tym, że inspekcja transportu drogowego korzysta też z systemów monitoringu i właśnie te przewozy, które są uregulowane w tej ustawie, bardzo często są wykonywane przez przedsiębiorców, a kierowcami są zupełnie inne osoby. Po prostu czasem mamy potrzebę ustalenia, kto jest członkiem organu reprezentującego podmiot będący właścicielem pojazdu. My taki związek widzimy i bardzo proszę posłów Komisji o uwzględnienie tych poprawek.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany drugiej? Nie ma sprzeciwu. Zmiana druga została przyjęta.

Zmiana trzecia? Proszę bardzo. Również bez sprzeciwu. Zmiana trzecia została przyjęta.

Zmiana czwarta? Dziękuję bardzo. Również bez sprzeciwu. Zmiana czwarta została przyjęta.

Zmiana piąta? Również bez sprzeciwu. Zmiana piąta została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego art. 1?

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Ja nie jestem przeciwny, natomiast chciałbym powiedzieć przed zamknięciem – skoro panowie legislatorzy pilnują tak pryncypialnie – że „nieupilnowana" przez panów przewoźników zmiana pierwsza i ich uwagi są godne uwagi. Jest to godne uwagi – żeby było jasne, że płaci się przedsiębiorstwu a nie pracownikowi, bo zdaje się, że chyba taka była pańska intencja.

Z praktycznego punktu widzenia czuję, że może się tak zdarzyć, że będzie jedna poprawka w drugim czytaniu i będziemy musieli specjalnie zwołać posiedzenie Komisji, aby przyjąć tę poprawkę. Gdyby zdarzyło się, że nie będzie poprawek, to z praktycznego

punktu widzenia dobrze byłoby jeszcze raz się nad tym pochylić, bo może się zdarzyć, że będzie jedna poprawka.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Pan przewodniczący Huskowski, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Huskowski (PO):

Też zgadzam się z tą poprawką. Uważam ją za sensowną. Ona umknęła w takich okolicznościach podczas posiedzenia podkomisji, ale gdyby dało się wrócić do tej zmiany poprzez reasumpcję… Jeśli Biuro Legislacyjne w swojej opinii wydałoby taką decyzję, że możemy wrócić do tej zmiany w drodze reasumpcji, to wtedy uważam, że warto byłoby ją wprowadzić.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, przed nowelizacją Regulaminu Sejmu RP ta kwestia nie stanowiłaby problemu, ponieważ państwo zdecydowalibyście o powrocie do sprawy. Byłaby reasumpcja głosowania. W tej chwili jednak art. 163a ust. 3 mówi o tym – pozwolą państwo, że przypomnę – iż tylko „w przypadkach, gdy zaistniały wątpliwości wskutek przyjętych poprawek”. Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji tych poprawek nikt nie wniósł i nie zachodzą sprzeczności między poszczególnymi przepisami projektu. Na wniosek członka Komisji Komisja mogłaby do tego wrócić. Takich wątpliwości nie było.

Po prostu nie mamy podstaw do tego, abyście państwo mogli na kanwie Regulaminu Sejmu RP w szczególności na podstawie art. 163a wrócić nawet do kwestii, która naszym i państwa zdaniem może być zasadna z merytorycznego punktu widzenia. W tej chwili uniemożliwia nam to Regulamin Sejmu RP.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Chciałbym wszystkich uspokoić, że na tym nie kończy się cały cykl legislacyjny. Tutaj nawet nie chodzi o naszą Izbę, ale jest jeszcze Senat. Jest taka możliwość wprowadzenia tej poprawki. Spokojnie.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego art. 1? Nie ma sprzeciwu. Art. 1 został przyjęty.

Art. 2. Proszę bardzo. Również nie ma sprzeciwu. Art. 2 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego sprawozdania podkomisji? Nikt nie wnosi sprzeciwu. Komisja przyjęła sprawozdanie podkomisji, za co bardzo dziękuję.

Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan przewodniczący Stanisław Huskowski. Nie ma innych propozycji. Gratulujemy panu przewodniczącemu. Poprosimy o opinię MSZ-u do godziny 14.00 dnia dzisiejszego. Na tym kończymy dzisiejsze posiedzenie. Dziękuję państwu.